

# Panorama Irzyka

## Dzień Chłopaka w Irzyku

Rok 4  
numer 25  
09.2020

Z okazji Dnia Chłopaka Samorząd Uczniowski wyszedł z propozycją, aby w tym dniu wszyscy uczniowie założyli muchy lub krawaty. Ozdoba ta zwalniała z odpytywania i niezapowiedzianej kartkówki. Inicjatywa znalazła wielu zwolenników, nie tylko wśród uczniów, ale i ...nauczycieli:)



### W tym numerze:

|                              |   |
|------------------------------|---|
| Kuchnia wg Zuzi              | 2 |
| Twórczość poetyc-<br>ka      | 2 |
| Dzień szpilek                | 3 |
| Wywiady Wiktorii             | 4 |
| Dzień chłopaka<br>w 5A       | 6 |
| Dzień chłopaka<br>w klasie 6 | 7 |
| Push&Bounce                  | 8 |



# Kuchnia wg Zuzi

Porcja dla 3 osób

## produkty:

1 filet z łososia bez skóry  
1 i pół awokado  
odrobina masła  
bazylia suszona  
sól  
pieprz  
czosnek suszony  
trochę sosu sojowego  
łyżeczka soku z cytryny

## przedmioty:

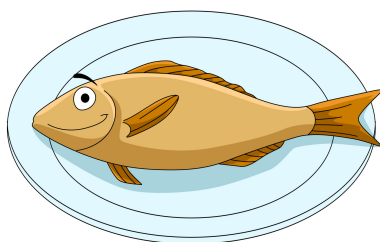
patelnia  
deska do krojenia  
ostrzy nóż  
2 talerze

## Sposób przygotowania:

1. Awokado pokrój na małe kawałki i ugnieć tak, żeby przypominało pastę.
2. Dodaj po szczypcie każdej z przypraw podanej w produktach, a także sok z cytryny, wymieszaj i przełóż na talerz.
3. Przekrojonego na dwie części łososia włóż na patelnię z rozpuszczonym masłem i smaż z dwóch stron. Następnie zdejmij go z patelni i przełóż na talerz z awokado.
4. Obok nalej trochę sosu sojowego..

## Łosoś w guacamole

Smacznego  
życzy Zuzanna Dębska,  
kl. 6B



Twórczość naszych  
Uczniów i Uczennic



Ciągła propaganda i manipu-  
lacja,

Nie myślimy do czego prowa-  
dzi ta kombinacja.

Dzisiaj nie wiemy, już jak się  
kocha,

Każdy o niemal wszystko się  
focha.

Zapomnieliśmy, jak jest wy-  
baczać,

W sercu tylko nienawiść do  
słuchacza.

Przez brak zaufania i ciągle  
oszustwa,

Nie potrafimy dobrać zaufa-  
nego towarzystwa.

Żyjemy w wymagowanym  
świecie,

Jakbyśmy funkcjonowali,  
dzięki jakiejś chorej ankiecie.

Oliwia Prucheńska, kl. 8E

# Dzień szpilek

25 września w Międzynarodowy Dzień

Z tej okazji grupa szkoły włożyła szpilki i Każde wrzucone zdjęcie owych z hasztagiem kwotą 2zł Fundację moc osobom z chorobą

W akcję włączyło osób i gwiazd m.in.: na Lisowska. Dzięki zdjęciom Fundacji udało 30 000zł.

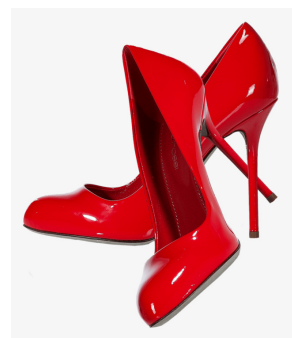
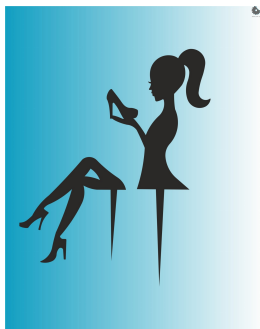


szkole obchodziliśmy Szpilek.

nauczycielek z naszej wykonała zdjęcia.

do mediów społeczności- #dzieńszpilek wspomogło Alivia działającą na po- nowotworową.

się również wiele znanych Magda Gessler czy Eweli- wszystkim wrzuconym się zyskać p o n a d



# Wywiady Wiktorii, cz. 2, z panią Agnieszką Bieniewską-Weremczuk

## ***Jaka jest Pani recepta na nauczanie się matematyki?***

To co powiem, nie będzie popularne – trening. Ćwiczenie, popełnianie błędów, szukanie ich. Pokonywanie przeszkód. Wiele razy widziałam, że uparty trening poszerza wyobraźnię i intuicję matematyczną. Wiele razy widziałam też, że ludzie obdarzeni intuicją matematyczną nie doceniali treningu, poprawności zapisu matematycznego i marnowali swój talent.

## ***Jak Pani myśli, dlaczego młodzież jako najczęściej podawany przedmiot, którego nie lubi, wskazuje matematykę?***

A młodzież tak twierdzi? Jestem bardzo ciekawa, czy tak to wygląda w naszej szkole. Myślę, że jeśli tak jest to trzeba spytać o to młodzież. Ja nie lubiłam matematyki między 5 a 8 klasą szkoły podstawowej i było to związane z nauczycielką, której się bałam. To nie była kwestia przedmiotu, bo z nim sobie nieźle radziłam tylko nieciekawej relacji. Matematyki jest dość dużo – w każdej klasie po cztery /pięć godzin w tygodniu. To na pewno powoduje pewną rutynę – zarówno w nas nauczycielach jak i w

uczniach. Pierwszą przyczyną może być ta rutyna i pewnego rodzaju nuda. Po drugie matematyka wymaga treningu, a trening nie jest ani łatwy, ani przyjemny. Po trzecie na matematyce bardzo wyraźnie widać, że nadbudowuje się nowe umiejętności na starych umiejętnościach. W związku z tym, jeżeli nie wyćwiczysz się jakiejś umiejętności, to potem trudno osiągnąć sukces w następnych krokach. Na przykład - jeśli ktoś sprawnie nie mnoży w zakresie do 100, to trudno mu wyćwiczyc mnożenie pisemne liczb naturalnych i przy ułamkach dziesiętnych nie może uczyć się dalej.

Rok 2019 był rokiem matematyki – myślę, że to dobra okazja, żeby się tej sprawie przyjrzeć.



## ***Jaką najdziwniejszą wymówkę mieli uczniowie, którzy nie nauczyli się do sprawdzianu czy odpowiedzi? Czy to Panią złości, czy rozśmiesza?***

Uczeń nie przyniósł kiedyś pracy domowej, tłumacząc się, że pies mu ją zjadł. Nie uwierzyłam mu, pomyślałam, że to wykręt. Kilka dni później mój własny pies zjadł mi książkę z biblioteki. Wtedy uwierzyłam i cieszyłam się, że nie były to sprawdziany moich uczniów (leżały obok).

## ***Który z Pani dni zawodowych był najszcześniejszy...***

Bardzo wiele. I każdy był inny. Każda okazja do wzajemnego słuchania się czy to z pojedynczym uczniem, czy też z ich grupą daje mi radość i dodaje zapału. Wtedy szczególnie jasno uświadamiam sobie jak wielu dobrych ludzi spotykam w szkołach, w których się angażuję i jak za wiele spraw i rzeczy możemy sobie nawzajem dziękować. Bywają chwile bardziej podniosłe - to wtedy, gdy moi uczniowie kończą szkołę albo gdy dowiaduję się, że są szczęśliwymi, dobrymi ludźmi. Jestem wdzięczna za to, że mogę choć trochę mieć wkład to co mają w głowach.

## ***Czy dużo czasu poświęca Pani na przygotowanie się do lekcji?***



Dużo. To jest czas spędzany na różnych rzeczach: myśleniu, co jest ważne na tej lekcji, co mniej istotne, przygotowaniu pomocy, szukaniu materiałów, refleksji, rozwiązywaniu zadań, które uczniowie będą robić. Sprawdzanie prac, sprawdzianów, w klasie 4 zeszytów i pisanie informacji zwrotnej.

***Z jakich pomocy dydaktycznych korzysta Pani najczęściej, jakie są Pani ulubione, a które poleca Pani jako najsukuteczniejsze do nauki ?***

Na matematyce najczęściej korzystam z podręcznika – wtedy, gdy ma to moim zdaniem sens. Szukam kart pracy spoza podręcznika, czasem układam je sama. Bardzo lubię aplety Geogebra. Wiem, że wyświetlanie ich na tablicy to trochę mało – chciałabym, żeby moi uczniowie mogli na nich pracować samodzielnie. Wiem, że w szkole mamy do tego możliwości - mam nadzieję, że prędyzej czy później będę umiała je wykorzystać. Lubie tworzyć swoje własne pomoce – listy przykładów w różnym stopniu zaawansowania dające uczniom możliwość wyboru własnego tempa pracy. Przepadam za tworzeniem i sprawdzaniem na lekcjach zadań edukacyjnych – postanowiłam, niedawno, że przynajmniej raz w miesiącu, czy to na matematyce czy też na fizyce, takie zadanie edukacyjne się wydaży. Na fizyce sięgam do filmów, symulacji, prezentacji i programów. Bardzo cenię sobie doświadczenia robione na lekcji. Chciałabym kiedyś tak rozwinąć swój warsztat pracy, aby na każdej lekcji uczniowie mieli okazję samodzielnej pracy doświadczałnej. I chciałabym napisać e-podręcznik do fizyki dla szkoły podstawowej.

***Który z Pani dni zawodowych był najsukęśliwszy...***

Bardzo wiele. I każdy był inny. Każda okazja do wzajemnego słuchania się czy to z pojedyńczym uczniem, czy też z ich grupą daje mi radość i dodaje zapału. Wedy szczególnie jasno uświadamiam sobie jak wielu dobrych ludzi spotykam w szkołach, w których się angażuję i jak za wiele spraw i rzeczy możemy sobie nawzajem dziękować. Bywają chwile bardziej podniosłe - to wtedy, gdy moi uczniowie kończą szkołę albo gdy dowiaduję się, że są sukęśliwymi, dobrymi ludźmi. Jestem wdzięczna za to, że mogę choć trochę mieć wkład to, co mają w głowach.

***Czy zdarza się Pani na lekcji zapomnieć np. jakiegoś wzoru czy twierdzenia?***

Przez kilka ostatnich lat mi się to nie zdarzało. Nie wiem, czy to już minęło na zawsze. Jeśli jestem przejęta - pomijam litery w temacie albo źle przepisuję przykład. Zdarza mi się, że przegapię niewłaściwie rozwiązane zadanie. Jestem zawsze wdzięczna uczniom, którzy zwracają na to uwagę.

Mam skłonność do takich zagadnień wtedy, gdy wybiegam myślą wstecz- zastanawiam się jaki będzie mój następny krok w czasie lekcji. Zauważyłam, że częściej zdarza mi się to, gdy myślę o tym, co chcę zrobić za chwilę.

***Gdyby Pani spotkała złotą rybkę jakie byłyby Pani trzy życzenia ?***

Móc zerwać pomarańczę prosto z drzewa.  
Mieć kawałek trawnika do picia porannej kawy.  
A ostatnie to tajemnica. :)



Rozmawiała Wiktoria Górka, kl. 8F

# Dzień Chłopaka w 5A

W środę 30 września obchodziliśmy Dzień Chłopaka.

Z tej okazji, jako przewodnicząca klasy, postanowiłam w szczególny sposób uczcić święto chłopców i razem z dziewczynami z klasy 5a zorganizowałyśmy przedstawienie dla kolegów.

Dziewczyny, jak tylko zapoznały się ze scenariuszem, zdecydowały, że wszystkie wezmą udział w tym projekcie i ochoczo zabrały się do pracy. Każda dołożyła coś od siebie i tak powstał nasz autorski spektakl dla chłopaków. Przygotowania trwały dwa tygodnie, próby odbywały się w weekendy a jedna nawet rano przed lekcjami, gdy chłopcy mogli sobie jeszcze smacznie pospać.

Z każdą kolejną próbą było coraz lepiej, aż w końcu nadszedł dzień oczekiwany.

Przedstawienie udało się! Podczas występu niektóre dziewczyny parodiowały zachowania kolegów z klasy i były przebrane w męskie stroje. Wisienną na torcie były doklejone wąsy, które już na początku przedstawienia rozbawiły naszych kolegów. Wszyscy wybuchali śmiechem i dobrze się bawili. W pewnym momencie nawet aktorzy parskali śmiechem, tak było wesoło.

Podczas przedstawienia prezentowałyśmy również modę męską na ten sezon i ćwiczenia szyi dla chłopaków, żeby mogli się oglądać za ładnymi dziewczynami. Występ zakończyłyśmy okrzykiem „Chłopaki,

jesteście kochani, ale i tak my jesteśmy najlepsze”.

Jak jest święto, to muszą być i prezenty, więc i o to zadbałyśmy. Każdy z chłopaków otrzymał od nas kalkulator w kształcie konsoli do gry.

Chłopcy byli pod wrażeniem i długo bili nam brawo. Widać było, że nie spodziewali się takiej niespodzianki, a my byłyśmy z siebie dumne, że udało nam się wszystko tak dobrze przygotować i utrzymać w tajemnicy. Pokazałyśmy chłopakom, na co nas stać.

Wszyscy świetnie się bawili, a nam tak spodobało się występowanie, że zostałyśmy tego dnia w szkole nieco dłużej i zaprezentowałyśmy swój program ponownie, tym razem na spotkaniu samorządu uczniowskiego.

**Vivienne Czernek-Kubat, kl. 5A**





## Dzień Chłopaka w klasie 6.

Jak co roku, 30 września był Dzień Chłopaka.

Kiedy weszłam do sali, zastałam dziewczyny pakujące prezenty - lizaki i drewniane krawaty. Gdy zadzwonił dzwonek, wszystkie szybko usiadłyśmy na swoje miejsca, ukrywając pakunki. Do klasy weszli chłopcy. Gdy wychowawczynie sprawdzała listę, wyczytując imię chłopaka, wybrana wcześniej

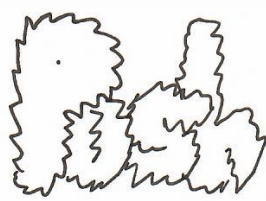


dziewczyna wstawiała i wręczała mu upominek.

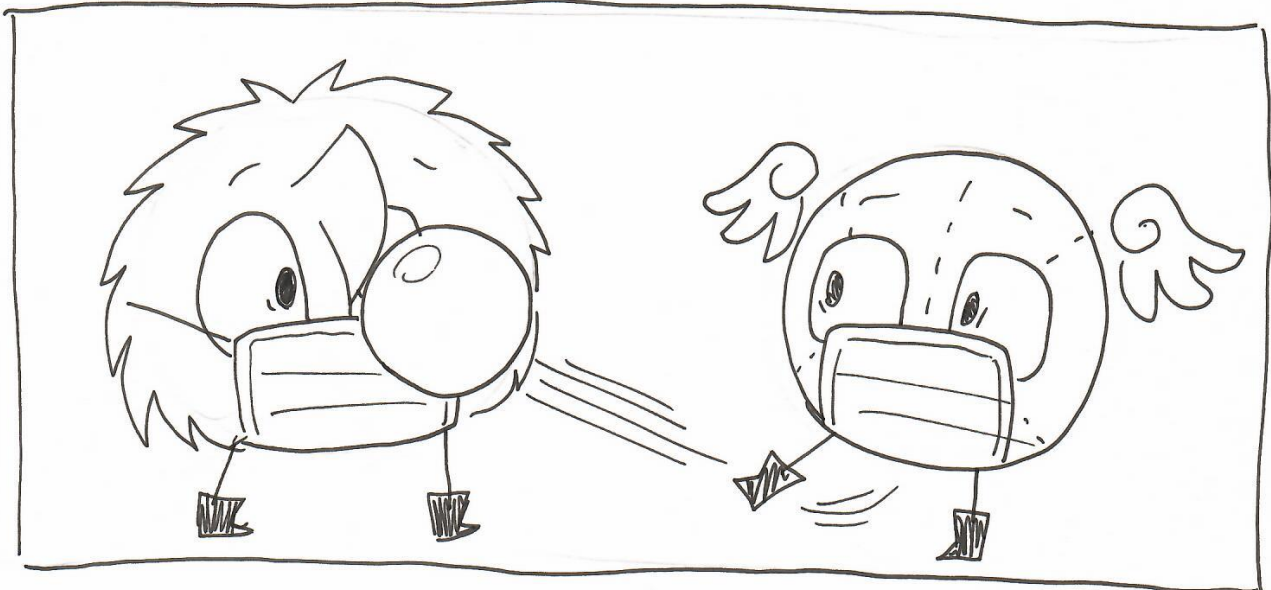
Przygotowane przez nas prezenty bardzo podobały się chłopakom. Następnie Pani nauczycielka poczęstowała wszystkich ptasim mleczkiem i włączyła nam film. Reszta dnia upłynęła bez zakłóceń.

**Zuzia, klasa 6**

WRZESIEŃ 2020  
"KOP"



& Bounce



Rys. Martyna  
Brzozowska, kl. 8E

